

POSTANOWIENIE

Dnia 19 maja 2016 r.

Sąd Rejonowy w Toruniu XI Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodnicząca SSR Joanna Grzempka

Protokolant sekr. sąd. Anna Karulska

po rozpoznaniu w dniu 5 maja 2016 r. w Toruniu

na rozprawie

sprawy z wniosku H. K.

przy uczestnictwie Z. K.

o podział majątku wspólnego

postanawia:

1. ustalić, że w skład majątku wspólnego wnioskodawcy H. K. i uczestniczki Z. K. wchodzi wyłącznie spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu mieszkalnego położonego w T. przy ul. (...) o wartości 72.300 (siedemdziesiąt dwa tysiące trzysta złotych);
 2. ustalić, że udział wnioskodawcy H. K. w majątku wspólnym wynosi 35%, a uczestniczki Z. K. 65 %;
 3. dokonać podziału majątku wspólnego wnioskodawcy i uczestniczki w ten sposób, że spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu mieszkalnego opisane w punkcie pierwszym sentencji przyznać wyłącznie uczestniczce Z. K.;
 4. zasądzić od uczestniczki na rzecz wnioskodawcy kwotę 25.305 zł (dwadzieścia pięć tysięcy trzysta pięć złotych) tytułem spłaty jego udziału w majątku wspólnym;
 5. kwotę zasądzoną w punkcie czwartym sentencji rozłożyć na trzy równe raty po 8.435 zł (osiem tysięcy czterysta trzydzieści pięć złotych), płatne w następujący sposób:
 - pierwsza rata w terminie jednego roku od dnia uprawomocnienia się postanowienia
 - druga rata w terminie dwóch lat od dnia uprawomocnienia się postanowienia
 - trzecia rata w terminie trzech lat od dnia uprawomocnienia się postanowienia
- z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w razie opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat;
6. zwolnić uczestniczkę od kosztów sądowych w postaci wydatków na opinię biegłego;
 7. kosztami sądowymi, od których uczestniczka została zwolniona, obciążyć Skarb Państwa;
 8. ustalić, że wnioskodawca i uczestniczka ponoszą koszty postępowania związane z własnym udziałem w sprawie.

UZASADNIENIE

Wnioskodawca H. K. wniósł o dokonanie podziału majątku wspólnego jego i jego byłej żony Z. K., wskazując, że majątek ten wyczerpuje spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu mieszkalnego położonego w T. przy ul. (...). Wniósł o przyznanie jemu przedmiotowego prawa, wskazując, że jest w stanie w krótkim czasie spłacić byłą żonę.

W odpowiedzi na wniosek uczestniczka Z. K. wniosła o przyznanie jej prawa do lokalu.

Na rozprawie w dniu 17 grudnia 2016 r. uczestniczka oszacowała wartość mieszkania na 70.000 zł, zaś wnioskodawca na 90.000 zł. Zmienił swoje żądanie o tylko, że domagał się spłaty w kwocie 45.000 zł i nie wniósł już o przyznanie mu mieszkania.

W piśmie procesowym z dnia 8 stycznia 2016 r. uczestniczka wniosła o ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym na poziomie 1/6 na rzecz wnioskodawcy i 5/6 na jej rzecz. W uzasadnieniu podała, że wnioskodawca znęcał się nad nią psychicznie i fizycznie, nadużywał alkoholu, wywoływał awantury, demolował mieszkanie, co prowadziło do interwencji policji. Nadto zdaniem uczestniczki wnioskodawca wynosił z domu przedmioty gospodarstwa domowego i sprzedawał je przeznaczając pieniądze na alkohol; niełożył na utrzymanie rodziny, pieniądze przeznaczał na własne potrzeby, zaś uczestniczka musiała pożyczać od rodziny pieniądze na czynsz i podstawowe potrzeby. Wskazała też, że wnioskodawca ma zadłużenie z tytułu alimentów na ponad 23 tys. zł oraz że był skazany za czyn z art. 209 § 1 k.k. i art. 207 § 1 k.k.

Na rozprawie w dniu 5 maja 2016 r. wnioskodawca i uczestniczka podtrzymali swoje stanowiska. Wnioskodawca wniósł o przyznanie mieszkania uczestniczce ze spłatą na jego rzecz. Uczestniczka natomiast wniosła o przyznanie mieszkania na jej rzecz oraz zasądzenie na rzecz wnioskodawcy spłaty w maksymalnej kwocie 22.000 zł.

Sąd ustalił, co następuje.

H. K. i Z. K. zawarli związek małżeński w dniu 10 stycznia 1987 r. Małżeństwo zostało rozwiązane przez rozwód z winy wnioskodawcy na mocy wyroku Sądu Okręgowego w Toruniu z dnia 12 września 2007 r. I C 2301/06.

dowód:

wyrok, k. 105

Między małżonkami obowiązywał ustrój wspólności ustawowej.

bezsporne

Od 1992 r. małżonkom przysługiwało spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu mieszkalnego w zasobach Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w T., położone przy ul. (...) w T.. Prawo to wyczerpuje majątek wspólny.

dowód:

zaświadczenie ze Spółdzielni Mieszkaniowej (...), k. 3

przydział lokalu z 8 września 1992 r. (akta spółdzielcze)

Wartość przedmiotowego prawa wynosi 72.300 zł

dowód:

opinia biegłego z dziedziny szacowania nieruchomości D. A., k. 138-147

Mieszkanie to wyczerpuje majątek wspólny małżonków.

bezsporne

Przydział na to mieszkanie to wnioskodawca i uczestniczka otrzymali już w trakcie małżeństwa. Uprzednio było to mieszkanie zakładowe wnioskodawcy, uzyskane po zawarciu małżeństwa. W celu przekształcenia mieszkania wnioskodawca i uczestniczka wpłacili do spółdzielni wkład mieszkaniowy w kwocie 7.980.000 zł. Środki te pochodziły z jego zarobków osiągniętych w trakcie małżeństwa.

dowód

zeznania wnioskodawcy na rozprawie w dniu 5 maja 2016 r.

Wnioskodawca i uczestniczka mają dwoje dzieci: córkę urodzoną w (...) r. i syna urodzonego w (...) r. Po zawarciu małżeństwa do narodzin córki uczestniczka pracowała zawodowo. Od 1990 r. do 1996 r. przebywała na urlopie macierzyńskim i wychowawczym. Sytuacja ta była wynikiem wspólnych uzgodnień małżonków.

Wnioskodawca niemal od początku małżeństwa nadużywał alkoholu. Jedynie przez początkowy okres przeznaczał zarobki na potrzeby rodziny. Stan ten trwał do narodzin córki. Wnioskodawca nie przekazywał żonie pieniędzy na utrzymanie rodziny; swoje zarobki przeznaczał na alkohol. W związku z tym uczestniczka była zmuszona zaciągać pożyczki od rodziny i znajomych; korzystała z pomocy społecznej. W znacznej mierze pomocy udzielała matka wnioskodawcy, która przekazywała uczestniczce pieniądze oraz żywność.

Wnioskodawca sprzedał rower, który syn otrzymał w prezencie z okazji pierwszej komunii i pieniądze przeznaczył na własne potrzeby.

Wnioskodawca nie interesował się wychowaniem dzieci, ich edukacją, codziennymi problemami. Dziećmi zajmowała się uczestniczka, dbała o ich rozwój i zabezpieczenie ich potrzeb.

dowód:

zeznania świadka J. K. na rozprawie w dniu 5 maja 2016 r.

zeznania świadka D. K. na rozprawie w dniu 5 maja 2016 r.

zeznania świadka A. S. na rozprawie w dniu 5 maja 2016 r.

zeznania uczestniczki na rozprawie w dniu 5 maja 2016 r.

Wnioskodawca był prawomocnie skazany za przestępstwo znęcania się nad żoną i dziećmi oraz przestępstwo niealimentacji.

dowód:

wyrok z dnia 21 lipca 2004 r. X K 352/04, k. 127, wyrok z dnia 22 lipca 2004 r., k. 111 akt II K 362/04

Wnioskodawca ma 55 lat. Pracuje, osiąga zarobki w kwocie 2000 zł netto miesięcznie. Mieszka w wynajmowanym mieszkaniu, za wynajem uiszcza 500 zł miesięcznie. Nie ma oszczędności.

dowód:

zeznania wnioskodawcy na rozprawie w dniu 5 maja 2016 r.

Uczestniczka ma 60 lat, jest ekonomistką, mieszka w mieszkaniu przy ul. (...) w T.. Nie ma możliwości zamieszkania w innym miejscu. Pracuje na podstawie umowy o pracę, otrzymuje miesięcznie 1300 zł. Spłaca kredyt w kwocie 200 zł miesięcznie. Mieszka razem z synem, który zarabia 1600 zł i pomaga jej finansowo.

dowód:

zeznania uczestniczki na rozprawie w dniu 5 maja 2016 r.

Sąd zważył, co następuje.

Przedstawiony stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów złożonych przez strony oraz zawartych w aktach I C 2301/06 i aktach karnych oraz aktach spółdzielczych, opinii biegłego, a także na podstawie zeznań świadków A. S., J. K. i D. K. i stron.

Zeznania wszystkich świadków były spójne, logiczne, konsekwentne, wzajemnie się uzupełniały i miały odzwierciedlenie w dowodach wynikających z akt spraw karnych. Nadto Sąd uznał za wiarygodne zeznania samej uczestniczki, ponieważ były one zgodne z zeznaniami świadków i wskazanymi powyżej dokumentami. Wszystkie te dowody składały się na plastyczny i spójny obraz funkcjonowania małżeństwa wnioskodawcy i uczestniczki. Natomiast zeznania wnioskodawcy Sąd uznał za wiarygodne co do jego aktualnej sytuacji mieszkaniowej oraz w części pokrywającej się z zeznaniami uczestniczki; niewiarygodne były natomiast w części dotyczącej przekazywania zarobków żonie, nienadużywania alkoholu i zaspokajania przez wnioskodawcę potrzeb rodziny. W tym zakresie są one w ewidentnej sprzeczności z tożsamymi co do istoty zeznaniami świadków i uczestniczki, a co najważniejsze z treścią wyroków skazujących. Co należy przypomnieć, zgodnie z art. 11 zd. 1 k.p.c. ustalenia wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa wiążą sąd w postępowaniu cywilnym.

Opinia biegłego z dziedziny wyceny nieruchomości została sporządzona rzetelnie, wnikliwie, nie budziła zastrzeżeń sądu ani uczestników.

Skład majątku wspólnego nie był sporny. Wnioskodawca i uczestniczka ostatecznie zgodnie stwierdzili, że lokatorskie spółdzielcze prawo do lokalu mieszkalnego przy ul. (...) w T. wyczerpuje ich majątek wspólny. Źródłem sporu nie była też wartość tego prawa. Orzeczono więc jak w pkt. 1 sentencji.

W myśl art. 567 § 1 in principio k.p.c. w postępowaniu o podział majątku wspólnego po ustaniu wspólności majątkowej między małżonkami sąd rozstrzyga także o żądaniu ustalenia nierównych udziałów małżonków w majątku wspólnym. Zgodnie zaś z art. 43 § 1 k.r.o. Oboje małżonkowie mają równe udziały w majątku wspólnym; a według art. 43 § 2 zd. 1 k.r.o. z ważnych powodów każdy z małżonków może żądać, ażeby ustalenie udziałów w majątku wspólnym nastąpiło z uwzględnieniem stopnia, w którym każdy z nich przyczynił się do powstania tego majątku. W końcu, zgodnie z art. 43 § 3 k.r.o. Przy ocenie, w jakim stopniu każdy z małżonków przyczynił się do powstania majątku wspólnego, uwzględnia się także nakład osobistej pracy przy wychowaniu dzieci i we wspólnym gospodarstwie domowym.

Art. 43 § 2 k.r.o. określa dwie przesłanki ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym, które muszą wystąpić łącznie i które pozostają do siebie w takim wzajemnym stosunku, że żadne „ważne powody” nie stanowią podstawy takiego orzeczenia, jeżeli stopień przyczynienia się małżonków do powstania majątku wspólnego jest równy, a jednocześnie - nawet różny stopień przyczynienia się małżonków do powstania tego majątku nie stanowi podstawy ustalenia nierównych udziałów, jeżeli nie przemawiają za tym „ważne powody”.

Zarówno w judykaturze jak i w piśmiennictwie przyjmuje się, że kryterium „ważnych powodów” ma nie tylko aspekt majątkowy, ale również etyczny, co wyraża się w postulatcie dokonywania ich oceny przy uwzględnieniu zasad współżycia społecznego. Ocena dokonywana pod kątem spełnienia przesłanek określonych w art. 43 § 2 k.r.o. nie może być schematyczna, lecz - przy uwzględnieniu wskazanych założeń - powinna mieć charakter zindywidualizowany i opierać się na analizie konkretnych okoliczności danej sprawy. Natomiast różny stopień przyczynienia się do powstania majątku wspólnego jest to obiektywny stan rzeczy, także marnotrawienie przez jednego z małżonków majątku wspólnego i jego niepowiększanie, gdy majątek powstaje tylko staraniem drugiego bądź tylko drugi utrzymuje rodzinę (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 2013 r., IV CSK 553/12, Lex nr 1353257).

W niniejszej sprawie nie ma wątpliwości co do tego, że zachodzą ważne powody przemawiające za ustaleniem nierównych udziałów małżonków w majątku wspólnym. Zachowanie wnioskodawcy w trakcie małżeństwa trzeba uznać za rażąco naganne i nieakceptowalne; wystarczy w tym kontekście wskazać, że dopuścił się przestępstw niealimentacji oraz znęcania się nad rodziną, przez zdecydowaną część małżeństwa przeznaczając swoje zarobki na alkohol, co groziło jego żonie i dzieciom ubóstwem, zmuszało do korzystania z form pomocy socjalnej i rodzinnej dla zabezpieczenia elementarnych potrzeb.

Jeżeli natomiast chodzi o ustalenie stopnia przyczynienia się do powstania majątku wspólnego, należy wskazać, że wnioskodawca marnotrawił zarobki stanowiące majątek wspólny, przeznaczając je na swoje wyłączne potrzeby, w związku z czym utrzymanie nie tylko rodziny ale także substancji mieszkania spoczywało na uczestniczce. Aktualny na chwilę ustania małżeństwa stan majątku wspólnego należy więc przypisać w większym zakresie uczestniczce niż wnioskodawcy. Oprócz tego, że wnioskodawca nie przyczynił się do powstania majątku wspólnego, nie ponosił także osobistego nakładu pracy przy wychowaniu dzieci i we wspólnym gospodarstwie domowym, który to ciężar spoczywał wyłącznie na uczestniczce. Dlatego też także w świetle przytoczonego wyżej art. 43 § 3 k.p.c. należy uznać, że to uczestniczka przyczyniła się w wyższym stopniu do powstania majątku wspólnego.

Reasumując Sąd uznał, że zachodzą podstawy do ustalenia nierównych udziałów małżonków w majątku wspólnym. W ocenie Sądu przyjęcie proporcji 35 % na rzecz wnioskodawcy do 65 % na rzecz uczestniczki prawidłowo wyważa udziały małżonków w majątku wspólnym. Uczestniczka zgłosiła dalej idący wniosek (1/6 do 5/6). W związku z tym należy podkreślić, że ustalenie nierównych udziałów nie jest sankcją za niewłaściwe zachowanie drugiego z małżonków w trakcie małżeństwa; nie stanowi dalszego ciągu odpowiedzialności karnej którą wnioskodawca już poniósł, i nie może przekraczać stopnia przyczynienia się każdego z małżonków do powstania majątku wspólnego. Uznanie, że udział wnioskodawcy to 1/6 a więc ok. 16,6 %, byłoby równoznaczne z pozbawieniem go majątku, w stopniu nieproporcjonalnym do jego udziału w powstaniu tego majątku.

Z tych względów orzeczono jak w pkt. 2.

W myśl art. 567 § 3 k.p.c. do postępowania o podział majątku wspólnego po ustaniu wspólności majątkowej między małżonkami stosuje się odpowiednio przepisy o dziale spadku. Z kolei zgodnie z art. 688 k.p.c. do dziale spadku stosuje się odpowiednio przepisy dotyczące zniesienia współwłasności, a w szczególności art. 618 § 2 i 3.

W niniejszej sprawie wnioskodawca i uczestniczka byli zgodni co do sposobu podziału przyznania mieszkania uczestniczce, i tym stanowiskiem Sąd był związany. Taki sposób wyjścia ze współwłasności był logiczny także dlatego, że uczestniczka od ponad 20 lat ma w przedmiotowym lokalu swoje centrum życiowe, zaś uczestnik od długiego czasu w nim nie mieszka. Orzeczono zatem jak w pkt. 3 (art. 212 § 2 k.c.).

Przy ustaleniu udziału wnioskodawcy na poziomie 35 %, równowartość jego udziału to 25.305 zł (pkt 4 sentencji).

Zgodnie z art. 212 § 3 k.c. Jeżeli ustalone zostały dopłaty lub spłaty, sąd oznaczy termin i sposób ich uiszczenia, wysokość i termin uiszczenia odsetek, a w razie potrzeby także sposób ich zabezpieczenia. W razie rozłożenia dopłat i spłat na raty terminy ich uiszczenia nie mogą łącznie przekraczać lat dziesięciu. W wypadkach zasługujących na szczególne uwzględnienie sąd na wniosek dłużnika może odroczyć termin zapłaty rat już wymagalnych.

Orzekając o rozłożeniu na 3 raty po 8435 zł, płatne co roku, począwszy od upływu roku po uprawomocnienia się orzeczenia, Sąd miał na uwadze następujące okoliczności.

Po pierwsze, jest jasne, że uczestniczka nie ma możliwości jednorazowej spłaty, jej zarobki są wprawdzie systematyczne, lecz niewielkie, dodatkowo jest ona obciążona kredytem. Zasądzenie spłaty w całości doprowadziłoby do jej niewypłacalności.

Po drugie, wnioskodawca wielu od lat nie mieszka w mieszkaniu przy u. D. 41/148, zabezpieczył swoje potrzeby mieszkaniowe w inny sposób, zatem uzyskanie całości spłaty nie jest niezbędne z punktu widzenia konieczności zapewnienia mu miejsca zamieszkania.

Po trzecie, spłaty nie mogą mieć znaczenia iluzorycznego, muszą przedstawiać pewną odczuwalną wartość ekonomiczną. Rozłożenie na raty ma ułatwić jednej stronie wywiązanie się ze zobowiązania, ale nie może nadmiernie naruszać uprawnienia drugiej ze stron do otrzymania należnej części majątku.

Z tych względów Sąd uznał, że rozłożenie spłaty na 3 raty po 8435 zł płatne co roku, przy czym pierwsza po upływie roku od uprawomocnienia się orzeczenia, mieści się w granicach możliwości finansowych uczestniczki. Rozłożenie na niższe raty, albo płatne w późniejszym okresie byłoby jednostronne i nadmiernie krzywdzące dla wnioskodawcy.

Sąd zwraca też uwagę, że jeżeli zaistnieją okoliczności, które uniemożliwią uczestniczce wywiązanie się ze spłat, będzie ona mogła będzie mogła w trybie art. 212 § 3 zd 3 k.c. wystąpić z wnioskiem o odroczenie płatności rat już wymagalnych. W pierwszej kolejności powinna jednak dążyć do zgromadzenia środków na poszczególne raty.

Z opisanych względów orzeczono jak w pkt 5.

W pkt. 6 Sąd zwolnił uczestniczkę od kosztów związanych z wynagrodzeniem biegłego, uznając, że jej sytuacja finansowa nie pozwala na poniesienie tego wydatku bez uszczerbku dla koniecznego utrzymania (art. 102 ust. 2 ustawy z dnia 28 lipca 2016 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, t.j. Dz.U. z 2016 r. poz. 623). W konsekwencji w pkt. 7 kosztami, od których była zwolniona uczestniczka, należało obciążyć Skarb Państwa (art. 113 ust. 4 cyt. ustawy). W pozostałym zakresie o kosztach Sąd orzekł po myśli art. 520 § 1 k.p.c. uznając, że zgodnie z zasadą w postępowaniu nieprocesowym każdy uczestnik powinien ponieść koszty związane ze swym udziałem w sprawie.